

**Wyrok z dnia 22 maja 1997 r.
II UKN 136/97**

Przepis art. 388 § 1 KPC w dawnym brzmieniu (obecnie: art. 386 § 5 KPC), przewidujący rozpoznanie sprawy w innym składzie po uchyleniu przez sąd rewizyjny zaskarżonego rewizją wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, nie ma zastosowania w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych do uchylenia decyzji organu rentowego.

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 22 maja 1997 r. sprawy z wniosku Ryszarda S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o wysokość renty inwalidzkiej, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 14 stycznia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Pismem z dnia 25 lutego 1995 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w W. zawiadomił ubezpieczonego Ryszarda S., że dokonał ponownej analizy jego akt emerytalno-rentowych z punktu widzenia zarzutów zgłoszonych wobec decyzji wydanych poczynając od 1985 r. i w związku z tym:

- podtrzymuje prawomocną decyzję z dnia 24 marca 1992 r. odmawiającą zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców;
- podtrzymuje prawomocną decyzję z dnia 17 marca 1992 r. odmawiającą zaliczenia okresu pobierania zasiłku chorobowego od 30 marca do 15 grudnia 1991 r.;
- odmawia zaliczenia do stażu pracy okresu od 1 czerwca do 30 czerwca 1989 r. w Spółce "O.", gdyż zgłoszenie do ubezpieczenia nastąpiło dopiero od 1 lipca 1989 r.;
- odmawia przyznania uprawnień do zasiłku chorobowego w okresie od 24 sierpnia 1990 r. do 15 marca 1992 r. z braku podstaw do zaliczenia okresu zatrudnienia w Spółce "G." od 30 marca 1991 r. do 15 marca 1992 r.
- informuje, że okres płacenia składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników w czasie od 4 lipca 1985 r. do 30 kwietnia 1988 r. (nie pokrywający się z okresem zatrudnienia) może być doliczony do stażu pracy z ewentualnym wyrównaniem najwcześniej od 1 stycznia 1994 r., tj. od wejścia w życie przepisów pozwalających na takie zaliczenie oraz
- informuje, że w celu rozliczenia dochodów za lata 1992-93 należy złożyć zaświadczenie zakładu pracy o wysokości osiągniętego wynagrodzenia.

Ubezpieczony potraktował wymienione pismo jako decyzję organu rentowego i złożył od niej odwołanie domagając się zmiany decyzji lub nakazania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, by wydał decyzję zaliczającą do okresu pracy udokumentowane

okresy zatrudnienia. Zdaniem ubezpieczonego posiada on 34 lata, 8 miesięcy i 6 dni zatrudnienia.

Na rozprawie przed Sądem Wojewódzkim-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie w dniu 11 czerwca 1996 r. wnioskodawca oświadczył, że rezygnuje z żądania zaliczenia do stażu pracy okresu od 30 marca 1991 r. do 15 marca 1992 r. i w związku z tym ogranicza swoje pretensje do żądania zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 4 stycznia 1952 r. do 14 maja 1954 r. oraz okresu płacenia składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników od 4 lipca 1985 r. do 30 kwietnia 1988 r.

Wyrokiem z dnia 1 października 1996 r. Sąd Wojewódzki oddalił odwołanie. Sąd I instancji uznał, że żadne z żądań ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Gdy bowiem chodzi o żądanie zaliczenia do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, to z akt sprawy Sądu Wojewódzkiego [...] wynika, że w spornym czasie ubezpieczony uczęszczał do średniej szkoły typu stacjonarnego (Liceum Ogólnokształcącego w R.P.), w której nauka trwała od 1 września 1950 r. do 31 sierpnia 1954 r. i zakończyła się uzyskaniem przez ubezpieczonego świadectwa dojrzałości. Ubezpieczony podczas nauki w szkole średniej mieszkał z rodzicami i do szkoły codziennie dojeżdżał około 3 km rowerem. Gospodarstwo rodziców było nieduże (około 4 ha użytków rolnych), pracowali w nim oboje rodzice, a głównie matka, gdyż ojciec zajmował się ciesielstwem. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego powyższa sytuacja nie pozwala przyjąć za przekonujące twierdzenia ubezpieczonego, iż na nim spoczywał ciężar prowadzenia gospodarstwa rolnego i praca w nim stanowiła główne źródło jego utrzymania, co nie wyklucza możliwości udzielania przez ubezpieczonego pomocy w tym gospodarstwie. Co się zaś tyczy zwiększenia renty inwalidzkiej z tytułu płacenia składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników, to Sąd I instancji ustalił, że organ rentowy decyzją z dnia 15 marca 1995 r. przyznał ubezpieczonemu od dnia 1 stycznia 1994 r. zwiększenie pobieranej przez niego renty inwalidzkiej z tytułu opłacania składek w okresie od 4 lipca 1985 r. do 30 kwietnia 1988 r. Zwiększenie renty inwalidzkiej za wcześniejszy okres jest niemożliwe ze względu na to, że przewidująca taką możliwość ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących zaopatrzenia emerytalnego (Dz. U. Nr 129, poz. 602) obowiązuje od dnia 1 stycznia 1994 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 14 stycznia 1997 r. oddalił apelację, którą złożył ubezpieczony od przytoczonego wyżej wyroku. Sąd Apelacyjny stwierdził, że w sprawie doliczenia do okresu zatrudnienia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał już decyzję odmowną dnia 24 marca 1992 r. Decyzja ta jest prawomocna. Poza tym według art. 13¹ ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, wprowadzonego ustawą z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1991 r. Nr 7, poz. 24) i obowiązującego od dnia 26 stycznia 1991 r., doliczenie przypadających przed dniem 1 lipca 1977 r. okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia ma tylko wpływ na ustalenie prawa do świadczenia, a nie na jego wysokość. Zwiększenie natomiast pobieranego świadczenia - renty inwalidzkiej w razie zbiegu okresów opłacania składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników (przypadających od dnia 1 lipca 1977 r.) z okresami pobierania emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego, może nastąpić tylko za okres opłacania tych składek. Stanowi o tym art. 15 ust. 3a pkt 2 ustawy z dnia

17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), dodany ustawą z dnia 10 grudnia 1993 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących zaopatrzenia emerytalnego (Dz. U. Nr 129, poz. 602). Nie może się to jednak stać wcześniej niż od dnia 1 stycznia 1994 r.

Od wyroku sądu Apelacyjnego ubezpieczony wniósł kasację, w której zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 1 ust. 1 pkt 1-2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. Nr 54, poz. 310) oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 217, art. 233 § 1 i art. 386 KPC. Uchybienia Sądu Apelacyjnego polegają zwłaszcza na błędnym uznaniu, że powód nie może skorzystać z możliwości doliczenia do pracowniczego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców oraz że decyzja z dnia 24 marca 1992 r. jest prawomocna, mimo że nie została doręczona powodowi. Tym samym powyższa decyzja nie może zamykać ubezpieczonemu drogi do żądania doliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy.

Na rozprawie przed Sądem Najwyższym dnia 22 maja 1997 r. skarżący podniósł zarzut nieważności postępowania uzasadniony tym, że wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 1 października 1996 r. [...], zaskarżony do Sądu Apelacyjnego był wydany przez sędziego i ławnika, którzy brali także udział w wydaniu wyroku z dnia 19 lipca 1994 r. [...], uchylającego decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przekazującego sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Wskazując powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut nieważności postępowania, gdyż jest to zarzut najdalej idący, którego zasadność powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku, ewentualnie poprzedzającego go wyroku, zniesienie postępowania dotkniętego nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 w związku art. 393¹⁹ KPC). Wbrew jednak pogładowi skarżącego nieważność postępowania nie występuje w sprawie.

Z akt sprawy [...] Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wynika, że Sąd ten w wymienionej sprawie rozpoznawał odwołanie od trzech decyzji organu rentowego, których przedmiotem była odmowa doliczenia do otrzymywanej renty inwalidzkiej 11% dodatku stażowego za okres od 4 lipca 1985 r. do 1 lutego 1989 r., odmowy doliczenia dodatku stażowego w wysokości 14% za czas od sierpnia 1990 r. do czerwca 1991 r. oraz w wysokości 16% za czas od lipca 1991 do grudnia 1991, a ponadto odmowa uznania 36 lat, 9 miesięcy i 5 dni zatrudnienia wobec ustalenia, że zatrudnienie to wynosi 32 lata. Wyrokiem z dnia 19 lipca 1994 r. Sąd Wojewódzki uchylił decyzję organu rentowego z dnia 20 grudnia 1991 r. i przekazał sprawę temu organowi do ponownego rozpoznania. Tym samym nie została rozstrzygnięta kwestia długości okresu zatrudnienia miarodajnego dla przyznania ubezpieczonemu renty inwalidzkiej, w tym także kwestia możliwości doliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w latach 1952-54.

Sąd Wojewódzki wydając wymieniony wyżej wyrok działał jako sąd pierwszej instancji, do którego ubezpieczony złożył odwołanie od decyzji organu rentowego (art. 477⁸ - 477⁹ § 1 KPC w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania wyroku). [...] Tak

więc do postępowania przed Sądem Wojewódzkim w sprawie [...], jako sądem pierwszej instancji, nie odnosiły się przepisy o postępowaniu rewizyjnym, a wśród nich ówczesny art. 388 § 1 KPC, który przewidywał, że w razie uchylenia przez sąd rewizyjny zaskarżonego wyroku w całości lub w części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, rozpoznanie sprawy przez ten sąd następuje w innym składzie. Zasadę tę utrzymał art. 386 § 5 KPC w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 1996 roku.

Jak z przedstawionej regulacji wynika, nie było przeszkód procesowych do wydania dnia 1 października 1996 r. wyroku w sprawie [...] przez ten sam skład Sądu Wojewódzkiego, który wydał wyrok dnia 19 lipca 1994 r. w sprawie [...]. Ponowne bowiem rozpoznanie sprawy przez Sąd Wojewódzki, jako sąd pierwszej instancji, nie nastąpiło wskutek wcześniejszego uchylenia wyroku tego Sądu na podstawie art. 388 § 1 KPC przez sąd rewizyjny. Tym samym zarzut nieważności postępowania wyprowadzony z art. 369 pkt 4 KPC w dawnym brzmieniu jest bezpodstawny i nie mógł spowodować uchylenia zaskarżonego wyroku, jak też poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego i zniesienia postępowania w odpowiednim zakresie.

Z art. 393¹¹ KPC wynika, że Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, a jedynie nieważność postępowania bierze pod rozwagę z urzędu. Z zarzutów i uzasadnienia kasacji wynika, że skarżący kwestionuje wyrok Sądu II instancji jedynie z powodu niedoliczenia mu do pracowniczego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w czasie od 4 stycznia 1952 r. do 14 maja 1954 r. W tym więc zakresie kasacja podlega merytorycznemu rozpoznaniu.

Z akt rentowych ubezpieczonego wynika, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych kilka razy wydawał decyzję lub informował ubezpieczonego o nieuwzględnieniu wniosku o zaliczenie wymienionego wyżej okresu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu pracy. Między innymi wydał decyzję w tej sprawie dnia 24 marca 1992 r., co do której ubezpieczony twierdzi, że jej nie otrzymał. W związku z tym organ rentowy po udzieleniu mu na ten temat informacji w piśmie z dnia 25 października 1994 r., wydał dnia 25 lutego 1995 r. ponowną decyzję, od której ubezpieczony złożył odwołanie wszczynające postępowanie sądowe w niniejszej sprawie. Należy podkreślić, że Sąd I instancji nie uznał faktu wydania decyzji z dnia 24 marca 1992 r. jako przeszkody do rozpoznania odwołania; przeciwnie ocenił prawidłowość ponownej decyzji z dnia 25 lutego 1995 r. wydanej w tym przedmiocie przez organ rentowy. Podobnie Sąd Apelacyjny, aczkolwiek uznał, że spór o doliczenie okresu pracy w gospodarstwie rolnym został prawomocnie zakończony, to jednak rozpoznał apelację pod kątem zawartych w niej zarzutów i obowiązującego stanu prawnego. Tak więc okoliczność podnoszona przez ubezpieczonego, iż Sądy obu instancji przyjęły prawomocność decyzji z dnia 24 marca 1992 r. (błędnie oznaczonej w uzasadnieniu kasacji jako decyzja z dnia 22 marca 1992 r.), podczas gdy decyzja ta nie została mu doręczona, nie miała wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, w szczególności nie spowodowała wydania orzeczenia formalnego, wykluczającego merytoryczne rozpoznanie sprawy. Sąd Wojewódzki ustalił bowiem okoliczności dotyczące warunków pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców w latach 1952-54, charakter tej pracy i uznał, że była to pomoc z jego strony świadczona okresowo, doraźnie, na zasadach przyjętych w stosunkach między rodzicami i dziećmi w środowisku wiejskim. Sąd Apelacyjny, mimo że nie napisał tego wyraźnie, uznał powyższe ustalenia za prawidłowe. Ustalenia te mają zresztą potwierdzenie zarówno w wyjaśnie-

niach ubezpieczonego złożonych w postępowaniu przed Sądem Wojewódzkim, jak i w dowodach znajdujących się w sprawie [...]. Nie jest więc słuszny zarzut naruszenia art. 217 § 1 KPC, skoro sporne okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione. Przeciwnie, z art. 217 § 2 KPC wynika, że w takiej sytuacji Sądy orzekające mogły pominąć dalsze środki dowodowe. Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC w odniesieniu do Sądu Apelacyjnego, gdyż Sąd ten nie przeprowadził żadnych dowodów. Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia art. 386 § 1 KPC, to byłby on słuszny wtedy, gdyby apelacja była zasadna, a zebrane dowody uzasadniały zmianę zaskarżonego wyroku i wydanie orzeczenie co do istoty sprawy.

Nietrafność zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania powoduje, że ustalenia faktyczne dokonane w sprawie należy uznać za prawidłowe. Pozostaje więc do rozważenia kwestia, czy zaskarżony wyrok narusza przepisy prawa materialnego, tj. podany w kasacji art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. Nr 54, poz. 310). Przepis ten przewiduje, że okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców lub teściów, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r., poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia osobiście lub wraz ze współmałżonkiem, wlicza się do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy. Nie ten jednak przepis, lecz art. 13¹ ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) ma znaczenie w sprawie, gdyż on rozstrzyga kwestię możliwości doliczania innych okresów do okresów zatrudnienia dla celów emerytalno-rentowych. Przepis powyższy stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty do okresów zatrudnienia, równorzędnych i zaliczalnych dolicza się przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia. Tymczasem powołany w kasacji art. 1 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. Nr 54, poz. 310) - jak zresztą wskazuje na to tytuł ustawy - reguluje możliwość wliczania okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia dla celów pracowniczych, tj. do pracowniczego stażu pracy, np. dla ustalenia prawa do nagrody jubileuszowej.

Pomijając odmienność niektórych warunków ustanowionych wymienionymi wyżej przepisami, w obydwu z nich zawarty jest wspólny warunek - "pracy w gospodarstwie rolnym". Nie ulega wątpliwości, że "pracą" w rozumieniu omawianych przepisów nie są czynności o charakterze pomocy, wykonywane sporadycznie lub nawet okresowo (np. podczas ferii szkolnych), lecz muszą to być czynności stałe, umożliwiające funkcjonowanie gospodarstwa i stanowiące zarazem źródło utrzymania osoby, która je wykonuje. Muszą to być również czynności wykonywane w określonym prawem wymiarze. Z art. 12 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. wynika, że przy ustalaniu prawa do świadczeń określonych w ustawie nie uwzględnia się okresów zatrudnienia wykonywanego w wymiarze czasu niższym niż połowa obowiązującego pracownika w danym zawodzie. Wprawdzie w rolnictwie trudne jest ustalenie średniego wymiaru czasu pracy w tygodniu, czy w miesiącu, ale jest niewątpliwe, że z reguły od wiosny do jesieni praca trwa kilkanaście godzin na dobę. Nie wzbudza więc zastrzeżeń stanowisko Sądu Wojewódzkiego, że ubezpieczony, będąc uczniem klasy przedmaturalnej i maturalnej

liceum ogólnokształcącego dziennego, nie mógł świadczyć pracy w tym wymiarze, podobnie jak i stanowisko Sądu Apelacyjnego, którzy także z innych powodów nie znaleźli podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, wobec czego oddalił ją stosownie do art. 393¹² KPC.

=====